

KęKę, Młody Polak

Tysiące spraw codziennych znowu mi zaprzęta głowę
Chciałbym jej wiernym być
I o niej śnić i myśleć o niej
Nie działać nic innego jak już mamy względny spokój
Nie czekam do pierwszego
Nie palimy na 5 osób
Ciągłe natłok: maile, telefon, posty
Rap Biznes wjechał bardzo
Prywatnie też na prosto
Szukam ciągle czasu na chłodno zebrać myśli
Bo w głowie jedno hasło, zamiast liści
Póki co, żyjemy, każdy w swym małym świecie
Wyczekujemy iskry, ona sama nie nadejdzie
Nie wiem co mam robić, no bo umiem tylko pisać
Szukam znów natchnienia w słowach
Czekam aż zaczniemy czyną

Jeśli jesteś młody Polak
To ci nie jest obojętne
Jak ta ziemia ma wyglądać
Jeśli jesteś młodą Polką
To ci nie jest obojętne
Czy ci mówią blać czy siostró
Jeśli jesteś młody Polak
Pewnie kochasz swą ojczyznę
Od południa do Pomorza
Jeśli jesteś młodą Polką
To ci nie jest obojętne
Gdzie twe dziecko będzie rosło

Szanuję ciężką pracę
Taką wiesz, od podstaw
Osiągnąć coś samemu
Mimo zaborczości państwa
Prawdziwy sukces, możesz czuć się dumny
Lecz przyjdzie stracić polot, kiedy w tej rutynie utkwisz
Chcę mknąć jak ułan
Nocą przemierzać stepy
Życie ma trwać do jutra, jutro to dalekie kiedyś
Się musie udać
Zresztą nawet jak nie uda
Piękna śmierć mi wynagrodzi
Okrzyk mi osłodzi usta
Choćta ze mną
Dziewczyny rzućta wszystko
Na te kilkaset sekund
Wśród wrażeń, mordy błysku
Będę gotowy ziomuś, i ty bądź gotowy ziomuś
Zamknij oczy, chcę ci ufać
Ochroń proszę swą czujnością
Chcę wielu wrogów, niech każdy będzie wielki
Z imieniem Polski umrzeć
Swoją śmiercią ją uświęcić
Jestem gotowy na to
Moment kiedy wznoszę hasło
Setki gardeł razem ze mną zrzuca swą codzienność na bok

Jeśli jesteś młody Polak
To ci nie jest obojętne
Jak ta ziemia ma wyglądać
Jeśli jesteś młodą Polką
To ci nie jest obojętne
Czy ci mówią blać czy siostró
Jeśli jesteś młody Polak

Pewnie kochasz swą ojczyznę
Od południa do Pomorza
Jeśli jesteś młodą Polką
To ci nie jest obojętne
Gdzie twe dziecko będzie rosło